

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania
przygotowawczego o czyn z art. 233 § 1 w zb. z art. 234 w zw. z art. 11 § 2 k.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 12 marca 2019 r.
wniosku Sądu Rejonowego w B.
o przekazanie sprawy
do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w B. wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania, w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu, sprawy toczącej się wskutek wniesienia przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych zażalenia na postanowienie prokuratora Prokuratury Okręgowej w G. z dnia 27 grudnia 2018 r., PO I Ds [...] o umorzeniu śledztwa w sprawie zeznania nieprawdy w protokole ustnego zawiadomienia o przestępstwie mającego służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym i fałszywego oskarżenia członka zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w dniu 22 września 2016 r. w B. przed funkcjonariuszem Komendy Miejskiej Policji w B. o złożenie obietnicy udzielenia korzyści majątkowej dyrektorowi Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w B. w związku z pełnieniem przez niego funkcji dyrektora poprzez odwołanie jego z zajmowanego stanowiska i zaproponowanie nowych warunków pracy polegających na objęciu niższego rangą stanowiska z zachowaniem wynagrodzenia w dotychczasowej wysokości, tj. o przestępstwo z art. 234 k.k. w zb. z art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

W uzasadnieniu postanowienia o wystąpieniu z wnioskiem w trybie art. 37 k.p.k. wskazano, że w postępowaniu przygotowawczym przesłuchano w charakterze świadków m.in. Prokuratora Rejonowego w B. i jego zastępcę, a Sąd rozpoznając wniesiony środek odwoławczy będzie oceniał treść zeznań tych osób, które – z racji pełnionych funkcji – stykają się z sędziami Sądu Rejonowego w B.. Zdaniem występującego z wnioskiem Sądu, konieczność oceny zeznań tych osób stanowi okoliczność, która *„w odbiorze środowiska zawodowego, a nawet społecznym, może wywołać wątpliwości oceny bezstronności toczącego się postępowania”*, co uzasadniać ma zwrócenie się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie jest zasadny. Przekonanie sądu występującego z wnioskiem jakoby dobro wymiaru sprawiedliwości wymagało w tej sprawie przekazania jej innemu sądowi równorzędnemu nie znajduje oparcia w art. 37 k.p.k. Skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia zapisanego w tym przepisie, jako wyjątek od konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy (art. 45 ust. 1 Konstytucji), może nastąpić wyjątkowo – jedynie w sytuacji, gdy występują okoliczności, które mogą negatywnie wpływać, w wypadku rozpoznania sprawy przez sąd właściwy, na ocenę sposobu funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, bez względu na rodzaj i treść ostatecznie wydanego orzeczenia. Dobro wymiaru sprawiedliwości może być podstawą przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu między innymi w takich sytuacjach, w których postronny, obiektywnie oceniający okoliczności procesowe sprawy, obserwator postępowania, świadomy jednak podstawowych reguł rządzących procesem karnym oraz roli i umiejscowienia organów postępowania, miałby uzasadnione wątpliwości co do tego, czy właściwy sąd jest w stanie sprawę taką w sposób obiektywny i bezstronny rozpoznać. Okoliczności takie w niniejszej sprawie nie wystąpiły, a te, na które powołał się Sąd występujący, żadną miarą nie dają podstaw, by Sąd Najwyższy skorzystał z uprawnienia, jakie daje mu art. 37 k.p.k. Konieczność dokonania oceny zeznań osób pełniących funkcję Prokuratora Rejonowego w B. i jego zastępcy (pomijając już kwestię tego, z czego – wobec treści sformułowanych

zarzutów i uzasadnienia środka odwoławczego, przy uwzględnieniu art. 433 § 1 k.p.k. – potrzeba taka miałyby wynikać) nie stanowi takiej okoliczności, która wskazywałaby na to, że cały właściwy sąd powinien zostać odsunięty od rozpoznania sprawy. Osoby te nie są którąkolwiek ze stron postępowania, a jego przedmiotem nie jest sposób postępowania którejkolwiek z nich. Przy braku wskazania przez Sąd występujący z inicjatywą przekazania sprawy jakichkolwiek bliższych okoliczności czy odwołania się do treści zeznań tych osób, które miałyby, zdaniem tego Sądu, przemawiać za potrzebą takiego przekazania, sam fakt ewentualnej potrzeby uwzględnienia przy orzekaniu treści pochodzących od tych osób środków dowodowych jest niewystarczający do przełamania konstytucyjnej zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy. Ponadto, w sprawie w istocie sporny pozostaje, w pewnym uproszczeniu, stan świadomości K. B. co do tego, że zawiadamiając o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wiedział, że składane przez niego zeznania nie odpowiadają prawdzie i to głównie tej okoliczności dotyczy wniesione zażalenie.

Podstawy przekazania w okolicznościach niniejszej sprawy nie stanowi także fakt stykania się przez świadków - prokuratorów z sędziami Sądu Rejonowego w B.. Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał już, właśnie przy okazji inicjatyw mających oparcie w art. 37 k.p.k., że *„Fakt urzędowej znajomości sędziów, prokuratorów lub innych osób występujących przed sądem (adwokaci, biegli, tłumacze) nie może stanowić o istnieniu uzasadnionej obawy co do braku bezstronności orzekających w sprawie sędziów”* (zob. np. postanowienia: z dnia 21 kwietnia 2016 r., IV KO 25/16, z dnia 24 maja 2013 r., II KO 29/13, z dnia 17 maja 2011 r., III KO 37/11). Co więcej, wskazywano także, że ewentualne znajomości zawodowe i towarzyskie sędziów z prokuratorami nie mogą być w ogóle rozważane na gruncie art. 37 k.p.k., a jedynie ewentualnie w aspekcie instytucji *iudex suspectus* (art. 41 k.p.k.) i to indywidualne wobec danego sędziego i określonego prokuratora (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., IV KO 119/10). Jeżeli więc w ocenie sędziego, który miałby w tej sprawie orzekać, istniałyby, wynikające z powodu służbowych kontaktów ze wspomnianymi prokuratorami, okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego

bezstronności (art. 41 § 1 k.p.k.), sędzia ten może złożyć żądanie wyłączenia go od rozpoznania sprawy (art. 42 § 1 k.p.k.).

Już tylko na marginesie zaznaczyć trzeba, że wszyscy uczestnicy tego postępowania, a zwłaszcza organy procesowe, powinny z większą starannością określać role procesowe poszczególnych uczestników w kontekście tego, czy przysługuje im przymiot strony postępowania. Przypomnieć więc tylko należy, że przestępstwo składania fałszywych zeznań (art. 233 § 1 k.k.) nie jest zdatne do pokrzywdzenia podmiotu w rozumieniu art. 49 k.p.k., zaś przestępstwo stypizowane w art. 234 k.k. może powodować pokrzywdzenie jedynie osoby fizycznej. Pamiętać także należy o tym, że ustawodawca, dostrzegając kwestię braku pokrzywdzonego w wypadku przestępstwa składania fałszywych zeznań, wprowadził uregulowanie umożliwiające, w określonych sytuacjach, wniesienie zażalenia na postanowienie o umorzeniu postępowania (art. 306 § 1a pkt 3 k.p.k.). Z uprawnienia tego może skorzystać jednak tylko i wyłącznie zawiadamiający o popełnieniu przestępstwa, jeżeli wskutek tego przestępstwa doszło do naruszenia jego praw. Obie te przesłanki, dookreślające osobę uprawnioną do wniesienia zażalenia, warunkują dopuszczalność wniesienia środka odwoławczego.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak na wstępie.